

Spodławek

Wydawany od 2002 roku

W tym numerze:

Prymusi 2013-2014	2
Mamy nowe władze...	3
Spotkanie z absolwentami gimnazjum	4-5
Wyniki egzaminu	6
Lednica- Spotkanie Młodych	7
Wspomnienia Kasi	8
Młodzi utalentowani	9
Pożegnalny polonez	10-12

PRIMUS INTER PARES

Piotr Pietrzak

Laureat trzech Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych z Historii, Biologii, Geografii, prymus, wzorowy absolwent szkoły ze średnią wyników w nauce 5, 72; otrzymał zaszczytny tytuł Primus Inter Pares i Nagrodę Burmistrza Ciechocinka.

Serdecznie gratulujemy!



Redakcja

Redaguje koło dziennikarskie przy Publicznym Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Ciechocinku.

*Skład redakcji: K. Ułaszewska, Z. Lewandowska, E. Szczęsna, W. Chmielewska, M. Waśkowska, K. Stefanowski, G. Wasilewska, E. Ś m i e s z n a .
Opiekun:*

• **Pani Ewa Rogozińska**



Gabrysia, Marta i Helenka z uśmiechem mówią szkole do widzenia....

Szkolne to i owo

Prymusi 2013/2014

Piotr Pietrzak -5,72

Hanna Guga—5,6

Kamil Mrówczyński—5,55

Daria Trojanowska— 5,43

Daria Brożek— 5,36

Katarzyna Ulaszewska— 5,36

Paulina Świstek— 5,36

Agata Miś— 5,31

Zuzanna Łochocka— 5,27

Agata Januszevska— 5,27

Katarzyna Krzemińska— 5,21

Aleksandra Ejsmont— 5,18

Bogusława Gackowska— 5,13

Agata Ulaszewska— 5,07

Marta Adamczyk -5,05

Izabela Niedziałkowska -5,0

Justyna Stefańska -5,0

Wiktoria Chmielewska -4,97

Hanna Wysocka -4,94

Natalia Sochacka -4,93

Patrycja Stawska -4,92

Marek Wojtan -4,89

Filip Kaniewski -4,88

Justyna Strzelczak -4,87

Aleksandra Mrówczyńska -4,87

Alicja Paczkowska - 4,86

Wiktoria Dzieciolowska -4,85

Julia Kaczorowska— 4,8

Wiktoria Kunigowska— 4,8

Martyna Waśkowska—4,8

Klaudia Zakrzewska— 4,79

Wiktoria Puczyńska - 4,79

Jędrzej Rybczyński -4,79

Laura Włodarczyk—4,79

Kinga Nawrot - 4,78

Helena Zwierzchowska 4,78



Wice-prymuska szkoły Hanna Guga



Wiktoria Chmielewska nagradzana przez Panią Dyrektor

Zakończenie roku szkolnego 2013/2014



Wybory do Samorządu Uczniowskiego



Komisja Wyborcza w składzie : Popiołek,
K. Mrówczyński, F. Kaniewski, P. Pietrzak

Dnia 10 czerwca 2014 roku w klubie gimnazjalisty stanęła urna wyborcza i społeczność szkolna wybierała nowe władze uczniowskie. Przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego został Mariusz Modrzejewski uczeń klasy I c



1. Chciałybyśmy pogratulować ci wygranej wyborów, jak czujesz się w tej roli?-

Wywiad z Mariuszem Modrzejewskim- nowym przewodniczącym szkoły.

- Spoczywa na mnie duża odpowiedzialność, wiele osób na mnie liczy. Mam nadzieję, że uda mi się zmienić coś w szkole na lepsze.

2. Jako kandydat prezentowałeś swój plan wyborów. Był interesujący. Co jest w nim najważniejsze?

-Realizować pomysły uczniów, wspierać ich w dążeniach.

3. Co zamierzasz na początek?

-Przeprowadzę sondaż wśród koleżanek i kolegów jak urozmaicić, ubarwić życie szkoły, by prócz nauki były w niej chwile przyjemne, byśmy chętnie do niej chodzili.

4. Z kim planujesz współpracę?

-Z samorządem i ludźmi, którzy są chętni do współpracy.

5. Młodzież nie chce brać udziału w dyskotekach szkolnych, jak zamierzasz „rozkreścić imprezę”, czy masz na to jakiś sposób?

-Przeprowadzę ankietę wśród młodzieży, co by ich interesowało na dyskotekach, przy czym najchętniej chcieliby się bawić.

6. Jak myślisz dlaczego uczniowie wybrali właśnie ciebie?

-Myślę, że szukali rówieśnika, który myśli podobnie jak oni i potrafi ich wysłuchać.
Rozmawiały: Wiktoria Chmielewska i Daria Michalska

Znowu razem ... spotkanie z absolwentami gimnazjum

13 czerwca 2014 roku w naszym gimnazjum odbyło się sympatyczne spotkanie z absolwentami szkoły. Organizatorkami spotkania były Panie: Joanna Moneta i Ewa Rogozińska. Absolwenci z wielkim wzruszeniem wspominali swoją wyjątkową szkołę. -Nigdy już nie będziemy tacy bez troszcy- mówili. -Nauka w tej szkole to frajda. Dopiero później zaczyna się p r a w d z i w e ż y c i e . Na pewno spotkań takich będzie więcej. Dobrze, jeśli starsi koledzy mają do przekazania młodszym wiele, cennych wskazówek .



Doceniłem życie...

Rozmowa z absolwentem gimnazjum - rocznik 2007-2010 -Karolem Kurtysem

E.R.- Karolu, jak wspominasz czasy gimnazjum? Co utkwiło Ci najbardziej w pamięci?

K.-Czasy gimnazjalne były beztroskie, lubiłem się uczyć, nauka nie sprawiała mi najmniejszych problemów. Pamiętam, że Pani dyrektor wciąż mnie zachęcała i motywowała do najwyższych ocen z biologii. Z czasów tych przetrwały do dziś cenne przyjaźnie. Mam też przed oczyma szalony bal gimnazjalny i taniec z Panią dyrektorem. Bardzo ceniłem moją wychowawczynię Panią Marzenę Grzegórką.

E.R. -Obecnie studiujesz medycynę, co skłoniło cię do wybrania tego kierunku?

K. -Nigdy nie myślałem, że będę studiować medycynę. W liceum przeżywałem bunt , nie bardzo chciało mi się uczyć, a wiadomo na medycynie nauki ogrom. W połowie III klasy przebudziłem się i podjąłem decyzję- idę na medycynę. Trudno mi było zdać tak wspaniałe maturę, by od razu dostać się na studia medyczne w Polsce.



Nie chciałem ryzykować, czekać rok, dlatego z kolegą postanowiliśmy studiować w Kijowie. Tam też złożyliśmy dokumenty i dostaliśmy się na ogólnonarodowy kierunek medyczny. Pracy było bardzo dużo, gdyż wszystkie wykłady odbywały się w języku angielskim. Radziliśmy sobie dobrze, jednak rewolucja na Ukrainie sprawiła, że musieliśmy w pośpiechu opuścić ten kraj. Przenieśliśmy się na medycynę w Bydgoszczy. Cieszę się bardzo, że studiuję w Polsce.

E.R. -Czy już wiesz, jaką wybierzesz specjalizację?

K. -Wiem, ale nie chcę jeszcze o tym mówić. Jeden z moich kolegów nawet się domyślił, nie potwierdziłem jednak jego domysłów.

E.R. -Co uważasz za swoje największe osiągnięcie?

K. -To, że dostałem się na studia, że potrafiłem podjąć decyzję wyjazdu do obcego kraju w przeciągu krótkiego czasu. Warto czasem zaryzykować.

E.R. -Z opowiadań twoich wynika, że wiele przeżyłeś, włącznie ze strachem o własne życie, byłeś świadkiem historycznych wydarzeń na Ukrainie. Czy zmieniła się Twoja hierarchia wartości?

K. -Doceniłem życie. Dojrzałem w ciągu roku. Najważniejsza jest dla mnie rodzina. Zawsze mogę na nią liczyć. Uwielbiam być blisko swojej rodziny. Nie lubię wyjeżdżać.

E.R. -Co chciałbyś przekazać swoim młodszym koleżankom, kolegom z gimnazjum?

K. -Trzeba być upartym, wytrwałym w dążeniu do celu. Nawet, jeśli pojawia się jakieś trudności, problemy nie wolno poddawać się, trzeba walczyć do końca. Nie polecam medycyny osobom, które nie lubią ludzi, nie lubią się uczyć, wybierają ten kierunek ze względów finansowych. Prędkiej czy później zrezygnują.

E.R. -Karolu, bardzo dziękujemy ci, że poświęciłeś nam swój cenny czas. Wiemy, że masz teraz sesję egzaminacyjną, a jedyną przerwą w nauce jest sen. Życzymy ci zdania wszystkich egzaminów. Bądź wyjątkowym lekarzem, tak jak byłeś wyjątkowym uczniem naszego gimnazjum.

Karol zebrany nauczycielom i absolwentom barwnie i przejmująco opowiadał o zdarzeniach na Ukrainie, o emocjach towarzyszących ucieczce, ale jest to temat na żywą lekcję historii.

Rozmawiała Ewa Rogozińska

Lody dla ochłody...

W czerwcu, kiedy zawitały do nas upały i słońce ostro zaglądało do klasowych okien, każdy szukał czegoś, co ugasiłoby pragnienie i nieco ochłodziło. Wtedy naprzeciw naszym pragnieniom wyszły z lodami koleżanki z klasy II b . Był to trafiony i niecodzienny pomysł . Zainteresowanie ogromne, a przepyszne lody, o różnych smakach, rozeszły się w mgnieniu oka.

Gratulujemy pomysłu!!!



Wyniki egzaminu gimnazjalnego 2014

	Klasa III a	Klasa III b	Klasa III c	Województwo	Kraj	Szkoła
J. polski	68,0	68,4	66,0	65,0	68	67,3
historia	63,2	62,2	61,3	58	59	62,1
Matematyka	41,2	49,1	49,4	45	47	46,8
Przedm. przy- rodnicze	49,8	55,1	57,2	50	52	54,3
Język angielski podstawowy	64,6	85,0	81,0	64	67	75,2
Język angielski rozszerzony	43,8	72,1	54,7	42	46	54,9
Język niemiec- ki	52,0	48,7	40,0			46,9

Najwyższe wyniki

Prezentujemy uczniów z najwyższymi wynikami z przedmiotów egzaminacyjnych

Język polski

Piotr Pietrzak 100%
Natalia Hank 88%
Daria Brożek 84%
Alicja Paczkowska 84%
Katarzyna Ulaszewska 84%
Filip Kaniewski 84%
Nikodem Kuszyński 84%
Julia Szymczak 81%
Ewelina Śmieszna 81%
Paulina Kordowska 81%
Grzegorz Hińczewski 81%
Zuzanna Łochocka 81%

Historia WOS

Piotr Pietrzak 100%
Filip Kaniewski 94%
Kamil Mrówczyński 94 %
Kacper Kmieciak 88%
Zuzanna Łochocka 88%
Zuzanna Lewandowska 85%

Matematyka

Piotr Pietrzak 100%
Kamil Mrówczyński 100%
Katarzyna Ulaszewska 100%
Filip Kaniewski 93%
Alicja Paczkowska 89%

Przedmioty przy- rodnicze

Piotr Pietrzak 100%
Kamil Mrówczyński 100%
Zuzanna Łochocka 89%
Patrycja Stawska 89%
Alicja Paczkowska 87%
Marek Wojtan 86%

Język angielski roz.

Zuzanna Łochocka 100%
Pietrzak Piotr 98%
Patrycja Stawska 95%
Alicja Paczkowska 93%
Katarzyna Ulaszewska 93%
Marta Adameczyk 90%

Lednica — to już osiemnaście lat

Lednica 2000 jest to Międzynarodowe Spotkanie Młodych. Choć cała uroczystość odbywa się w Polsce na Polach Lednickich nieopodal Gniezna, to nie brakuje młodych, wspaniałych ludzi, w szczególności z krajów niemieckich i angielskojęzycznych. Z tego też powodu poszczególne części spotkania odprowadzane są w trzech językach. Jak



już wcześniej wspominałem, Lednica jest to spotkanie młodych ludzi, którzy kochają Chrystusa i chcą Go chwalić, wszyscy razem. Lednica przeżywała w tym roku swoje osiemnastolecie, z tej okazji każdy uczestnik otrzymał lednicki dowód osobisty. W tym roku otrzymaliśmy również pierścień zaślubin z Jezusem oraz książkę. Kolejnym подарunkiem był śpiewnik, dzięki któremu łatwiej nam było wdrożyć się w nastrój uroczysto-

ści i włączyć się we wspaniałe pieśni i w modlitwę. Co roku każdy otrzymuje inny upominek, który zawsze ma coś wspólnego z Jezusem i coś symbolizuje. Na Lednicy jest możliwość uczestniczenia w wspaniałej spowiedzi, podczas której każdy może pospacerować z kapłanem i porozmawiać z nim od serca. Na Lednicy mamy możliwość poznania wspaniałych ludzi, z którymi później możemy utrzymywać kontakt. W tym roku o godz.

19:00 została odprowadzona Msza Święta, którą już od godzin porannych poprzedzały pieśni, chwalcące Pana Jezusa. W trakcie Mszy można było przystąpić do Komunii Świętej, ale najbardziej pożądanym elementem uroczystości była chyba Adoracja Najświętszego Sakramentu, gdzie Jezus jest tak blisko nas, że możemy Go prawie dotknąć. Kończącym etapem Spotkania Młodych jest przejście przez potocznie zwaną Rybę, czyli Bramę

Trzeciego Tysiąclecia. Początkowo sam byłem niechętny wyjazdowi, ale gdy już tam się raz pojedzie, to chce się jeździć każdego roku. Po powrocie byłem smutny, że to koniec. Postanowiłem, że jeżeli okoliczności pozwolą na pewno pojedę w przyszłym roku i polecam to wszystkim młodym ludziom, w szczególności tym, co chcą być blisko Jezusa C h r y s t u s a .

Paweł Hińczewski

Krzyż Papieskich Dni Młodzieży

Polska młodzież w Niedzielę Palmową, 13 kwietnia odebrała od Brazylijczyków Krzyż Światowych Dni Młodzieży oraz Ikonę Salus Populi Romani. Wydarzenie to miało miejsce na Placu św. Piotra w Rzymie, podczas Mszy św. pod przewodnictwem Ojca Świętego Franciszka. To było oficjalne rozpoczęcie duchowych przygotowań do przyjęcia Papieża i młodzieży z całego świata w Polsce w 2016 r. **Prosty, drewniany krzyż wniosła do bazyliki św. Piotra młodzież, gdy Ojciec Święty Jan Paweł II 25 marca 1983 roku otworzył Drzwi Święte rozpoczynając w ten sposób o b c h o d y R o k u Ś w i ę t e g o**

W dniach 24-25 maja 2014 roku Krzyż wraz z Ikoną odwiedził parafię Ciechocinek. Młodzież naszego gimnazjum uczestniczyła w uroczystej Mszy św. i adoracji Krzyża. P. H.



..., „Dużo lepiej się idzie, gdy podniesiona głowa”... Kasi rozważania nie tylko sentymentalne.

Gdy kończyliśmy szóstą klasę podstawówki nawet przez myśl nam nie przeszło, że kolejne trzy lata będą tak wspaniałe. Strach, który nam wtedy towarzyszył, dobrze pamiętam, oplatał nas jeszcze przez większą część września, aż do otrzęsin. Wtedy poczuliśmy się tacy ważni, dorośli... Dziś, trzy lata później wiele bym dała, żeby poczuć jeszcze raz ten strach. Nie po to, aby coś naprawić, tylko po to, aby przeżyć gimnazjum jeszcze raz.

Złych wspomnień z gimnazjum praktycznie nie mam. Każde doświadczenie, nawet to kiepskie, dało mi nauczki i wskazówkę na przyszłość. Na samym początku nauki tutaj byłam w szoku, widząc nastawienie Pani Dyrektor do uczniów. Kto by się spodziewał, że osoba postawiona na takim stanowisku może być uśmiechnięta, miła, przyjazna uczniowi? Pani Władowska jest wymagającą nauczycielką, ale jestem jej za to wdzięczna- biologia to trudny przedmiot, pani dużo nam pomogła, bo mój leń byłby zbyt duży, żeby nawet próbować samodzielnie przyswoić materiał. Najlepiej wspominać wycieczki, choć niestety nie było ich za dużo. Najwspanialszą z nich była oczywiście wymiana polsko-niemieckiej młodzieży, pod opieką Pani Gugi. Bardzo dziękuję jej za wielkie wsparcie, po utopieniu aparatu, a także za ważne słowa, które często do nas kierowała- że nic nie jest niemożliwe, a o marzenia trzeba walczyć. Namawiała nas do rozwijania swoich zainteresowań oraz do p o d r ó ż o w a n i a .

Dzięki Panu Zielińskiemu mogę pochwalić się sukcesem matematycznym i jestem pod wrażeniem cierpliwości, jaką wykazał, próbując wepchnąć do mojego ciasnego, opornego mózgu nawyk logicznego myślenia. (Kasia na egzaminie z matematyki otrzymała wynik 100%- przyp. red.). Nie zapomnę również jak dużą pomoc, dotyczącą mojej pasji- fotografii i nie tylko, otrzymałam od Pani Żelazkiewicz. Pani Asia jest jedną z tych nauczycielek, z którymi można porozmawiać zawsze i wszędzie, na każdy temat. Fachowym okiem oglądała moje zdjęcia i zorganizowała wystawę fotograficzną. Pani sympatię można wyczuć na kilometr, a ciepłym słowem potrafi podnieść na duchu każdego. Pani Rogozińska, niestety, nie uczyła mojej klasy, ale przez dłuższy czas współpracowałam z Panią przy szkolnej gazetce. Nigdy nie widziałam „Pani Rudej” bez szerokiego, zaraźliwego uśmiechu. Jest to jeden z niewielu belfrów, których prośby wykonywałam bez żadnego narzekania, a nawet całkiem chętnie. Nasza wychowawczyni utrzymała w ryzach naszą skromną klasę, co jest niemałym osiągnięciem. Przez 3 lata wielu z nas się wykruszyło, ale Pani Racka dzielnie udzielała nam wskazówek, jak przetrwać i wyjść z gimnazjum, godnie reprezentując szkołę.

Szkole zawdzięczam również to, że zmieniłam się jako osoba. Stałam się otwartą, niepoprawną optymistką, która nie przejmie się porażkami, a smutki obraca w radość. Tak jest mi o wiele lepiej! „Każdego ranka podróż zaczyna się od nowa, dużo lepiej się idzie, gdy podniesiona głowa”. =D



Autorka tekstu -Kasia, w środku,
w białej sukni, obok Pani Rackiej

Dopiero teraz dociera do mnie myśl, że tylko kilkanaście godzin dzieli mnie od rozstania ze swoją klasą. Większość się cieszy, że robimy kolejny krok ku dorosłości, ale nie potrafim sobie wyobrazić co się stanie, gdy rozpocznie się nowy rok szkolny. Zagubieni w nowej szkole, stęsknieni za gimnazjum, będziemy chcieli tu wrócić. Czy nowi nauczyciele będą tak samo otwarci? Czy trafimy do klas z wesołymi, koleżeńskimi ludźmi? A czy będziemy się bać, przechadzając po którymś z korytarzy? Może będzie tak samo jak trzy lata temu- strach przerodzi się w radość, bo w nowej szkole (o ile to możliwe) będzie jeszcze lepiej! Czy poznając nowych kolegów nie zapomnimy o tych starych? Przyjaźnie będą musiały przejść niesamowicie ciężką próbę. Oby przetrwały te najsilniejsze.

Kasia Ulaszewska

Młodzi utalentowani



Dzięki uprzejmości pani dyrektor Barbary Kawczyńskiej, gimnazjaliści mogli przygotować profesjonalną wystawę w ciechocińskiej „Mini Galerii”. Bardzo interesujące, symboliczne



W sobotnie majowe przedpołudnie w MCK-u uczniowie gimnazjum – Sandra Glonek, Julia Kaczorowska, Patrycja Działoszewska i Norbert Słomkowski uroczyście otworzyli wystawę fotografii i rysunków swoich koleżanek. Wernisaż zorganizowali w ramach projektu edukacyjnego pod kierunkiem nauczycielki plastyki - Joanny Żelazkiewicz. Kuratorzy do udziału w wystawie zaprosili Zuzannę Lewandowską, Katarzynę Ulaszewską i Oliwię Jaskulską, których prace podziwiali licznie przybyli goście, między innymi uczniowie, nauczyciele i rodzice.

fotografie **Zuzi Lewandowskiej**, wyróżnia oszczędność formy i czarno-biały koloryt. O swoich pracach mówiła :

„...Gdybym jednym słowem miała określić swoje fotografie, to cechuje je wyrazistość. Za najlepsze w fotografowaniu uważam możliwość przełamania schematu...”

Kasia Ulaszewska, natomiast o swojej pasji powiedziała:

„...Nie chcę by moje fotografie pokazywały kolory ubrań. Chcę, żeby pokazywały kolory uczuć i emocji. Chcę, żeby poruszały. Świat oferuje piękną paletę barw, nie można

z tego nie skorzystać...”

Natomiast rysunki **Oliwii Jaskulskiej** wyróżniają się doskonałym warsztatem.

Autorka preferuje ołówek, którym w delikatny i subtelny sposób wyczarowuje portrety ludzi i zwierzęta.

Przy szklaneczce soku i ciasteczkach, które specjalnie na tę okazję podarował pan Jarosław Zieliński z Polkornu, toczyły się bardzo ciekawe, wielopokoleniowe rozmowy o sztuce.

Joanna Żelazkiewicz





Pożegnalny polonez





Fotoreportaż



Z balu gimnazjalnego 2014...



Uczniowie z klasy III b

Uczniowie z klasy III c



Chłopcy z klasy III a i III c



**Wszystkim absolwentom
życzymy spełnienia marzeń
i szerokiej drogi !**

Redakcja